A sepia-toned portrait of a man, O. Bernard Łubieński, seated in a chair. He is wearing a dark, long-sleeved robe over a white shirt with a high collar. He is holding a small book or paper in his hands and a long, thin staff or cane rests on the floor next to him. The background is a simple, light-colored wall with a door or panel visible on the right.

**MISJONARZ NIOSĄCY NADZIEJĘ**

**CZCIGODNY SŁUGA BOŻY**

**O. BERNARD**

**ŁUBIEŃSKI**



# O. Bernard Łubieński



## MISJONARZ NIOSĄCY NADZIEJĘ

O. Bernard Łubieński **przeprowadził na ziemiach polskich i za granicą ponad tysiąc misji i rekolekcji**. Pracował wśród wszystkich warstw polskiego społeczeństwa, głosząc słowo Boże zarówno ubogim robotnikom i mieszkańcom wsi, jak też ziemiaństwu i arystokracji. Niósł pomoc duchową biskupom, kapłanom, klerykom, zgromadzeniom zakonnym i instytucjom wychowawczym.

Jest wzorem gorliwego misjonarza i rekolekcjonisty. Powodzenie jego prac apostoelskich było związane nie tylko z naturalnymi uzdolnieniami, ale o wiele bardziej z jego żywą wiarą i gorącą miłością do Boga. **Mówił o tym, czym sam żył, pragnąc wzbudzić w sercach nawrócenie i rozpalić miłość do Chrystusa.**

**Był wielkim czcicielem Maryi.** Jej polecał wszystkie swoje wysiłki apostoelskie. Dzięki niemu sprowadzono do Polski ponad 70 wiernych kopii ikony Matki Bożej Nieustającej Pomocy. Prawie zawsze trzymał w swoich rękach różaniec. Nawet podczas rozmowy, gdy słuchał opowiadającego, ruszał wargami i ledwie dosłyszalnym szeptem wymawiał nigdy niekończące się „zdrowaśki”.

**Dzięki podejmowanym przez niego staraniom powstały klasztory redemptorystów w Mościskach, Tuchowie, Krakowie i Warszawie.** Dzielił się również swoim doświadczeniem misyjnym i rekolekcyjnym z młodszymi współbraćmi, prowadząc dla wielu z nich kurs przygotowawczy do głoszenia misji i rekolekcji.

**Starał się także oddziaływać na innych przez słowo pisane.** Pisał biografie świętych i wybitnych współbraci, modlitwy oraz artykuły okolicznościowe związane z życiem i działalnością swojego Zgromadzenia oraz z wydarzeniami w Kościele i Ojczyźnie.



Herb rodu Łubieńskich



*X. Bernard Łubieński CMF*



## MISJONARZ NIOSĄCY NADZIEJĘ

### O. Bernard Łubieński



## NIESTRUDZONY MISJONARZ MIMO KALECTWA

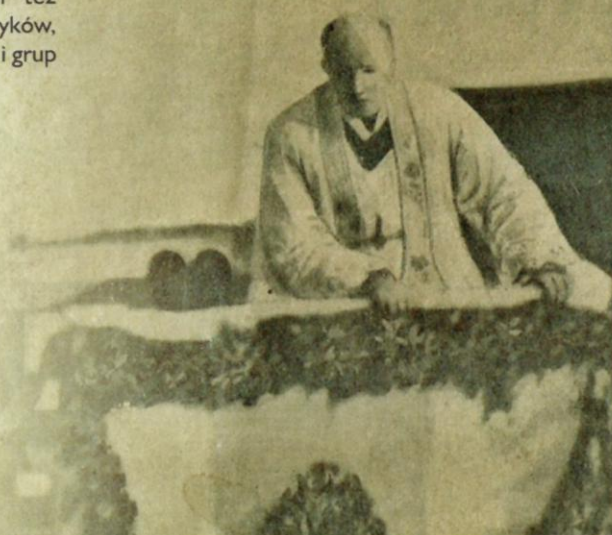
**1883** – Spełniło się wielkie pragnienie o. Bernarda, by redemptoryści powrócili do Polski. Powstał klasztor w Mościskach k. Przemyśla (obecna Ukraina), a on stał się jednym z tych, którzy utworzyli nową wspólnotę zakonną.

**1885** – Podczas odprawiania osobistych rekolekcji ciężko zachorował, w wyniku czego został dotknięty poważnym paraliżem nóg. Pozostał kaleką do końca życia. Nie przeszkodziło mu to jednak rozwinąć intensywnej działalności duszpasterskiej i misyjnej. *Taka widać była wola Boża, żebym miał nogi spętane, żeby mnie nie poniosły do piekła. Chwała więc i dziękczynienie niech będą Bogu za to moje kalectwo.*

**1889-1903** – Głównym celem apostolskich wysiłków o. Łubieńskiego stały się misje i renowacje oraz rekolekcje dla różnych grup. Głosił je nie tylko w Galicji, ale również na ziemiach polskich pod zaborem pruskim, a także w Westfalii i Anglii. Średnio w tym czasie głosił 10-15 misji w ciągu roku.

**1903-1905** – Po przeniesieniu do nowego klasztoru redemptorystów w Krakowie (1903) kontynuował działalność misyjną i rekolekcyjną, dotarł nawet na Litwę (1905) i do Warszawy, gdzie głosił misje na Woli (1905). W tym czasie głosi też kazania na Wawelu.

**1906-1910** – Po osiedleniu się wraz z kilkoma współbraćmi w Warszawie (przy kościele Zbawiciela) głosił misje i rekolekcje nie tylko dla mieszkańców stolicy, ale także w innych miastach Królestwa, na Litwie, w Petersburgu, w Odessie, w Łucku. Głosi też rekolekcje dla kapłanów, kleryków, różnych zgromadzeń zakonnych i grup ludzi świeckich.





## MISJONARZ NIOSĄCY NADZIEJĘ

O. Bernard Łubieński



## SYN SŁAWNEGO RODU

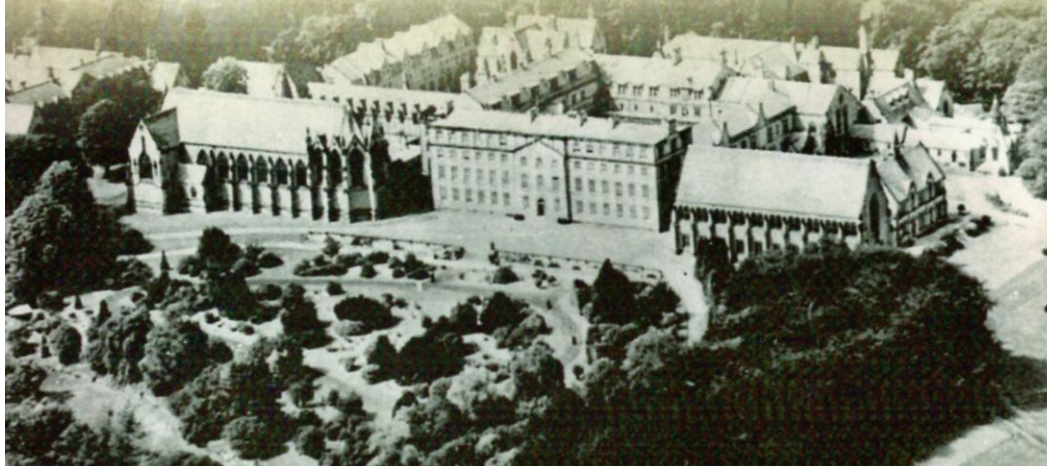
**9 grudnia 1846** – O. Bernard Łubieński urodził się w Guzowie koło Warszawy jako drugi z dwanaściorga dzieci Tomasza i Adelajdy Łubieńskich. Pochodził z zasłużonego dla naszej Ojczyzny i Kościoła rodu.

**1858** – Został wysłany przez rodziców do Anglii, by podjąć naukę w kolegium w Ushaw. Przed wyjazdem ojciec powiedział do niego słowa, które zapadły głęboko w jego serce: *Pamiętaj zawsze, że jesteś katolikiem, Łubieńskim i Polakiem.*

**1864** – Został przyjęty do Zgromadzenia Redemptorystów w Clapham k. Londynu. *Uważam za wielką łaskę od Boga, że mi Bóg ułatwił wstąpienie do Zgromadzenia bez wahania, prawie że nie zdając sobie sprawy z ofiary, jaką czyniłem z Ojczyzny i rodziny.*

**29 grudnia 1870** – Po ukończeniu studiów filozoficzno-teologicznych (Bishop Eton w Anglii i Wittem w Holandii) przyjął święcenia kapłańskie w Aachen (Akwizgran).

**1871-1882** – Po święceniach ukończył jeszcze kurs przygotowawczy do prowadzenia misji i rekolekcji w Perth (Szkocja), a następnie pracował jako misjonarz i duszpasterz wśród katolików angielskich i polskich emigrantów.





## MISJONARZ NIOSĄCY NADZIEJĘ

### O. Bernard Łubieński



## WIERNY BOGU DO KOŃCA

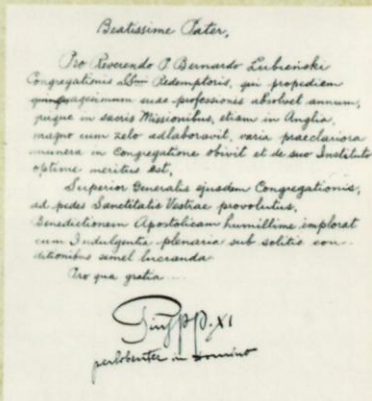
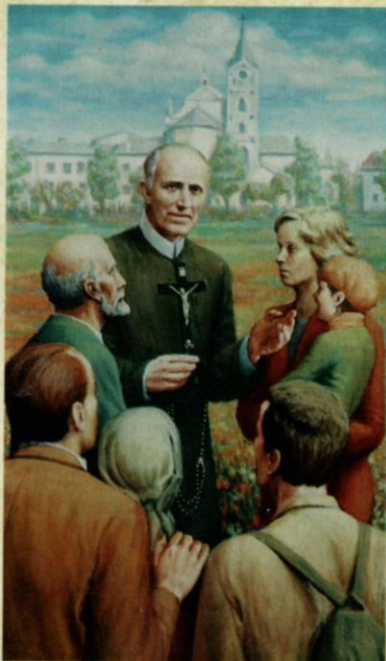
**1910-1911** – O. Bernard podejmował starania o przyznanie mu obywatelstwa rosyjskiego, by mógł dzięki temu dalej pozostawać w Warszawie i pracować na ziemiach pod zaborem rosyjskim. Z powodu odmowy ze strony władz, musiał ostatecznie powrócić do Krakowa.

**1912-1918** – Będąc przełożonym wspólnoty redemptorystów w Mościskach prowadził owocną działalność duszpasterską oraz niósł skuteczną pomoc miejscowej ludności podczas I wojny światowej. Gdy życie miejscowej ludności było zagrożone panującą wówczas epidemią, ofiarował za jej ocalenie swoje życie (1915).

**1918-1926** – O. Łubieński należał do wspólnoty redemptorystów w Krakowie. W tym czasie przeprowadził swoją ostatnią pracę misyjną w Szewnej (1922), gdzie się wychowywał jako dziecko. To odsunięcie od misji bardzo go bolało, ale złożył z nich Bogu ofiarę. Więcej angażował się w posługę kapłańską na miejscu. Posługiwał w konfesjonale i głosił kazania w kościele klasztorным.

**1926-1933** – Ostatnie lata swojego życia spędził w Warszawie. Mimo że kalectwo coraz bardziej dawało się we znaki, rwał się tak jak dawniej do pracy apostołskiej. Jej zwieńczeniem były rekolekcje dla polskiego Episkopatu (1928). Głosił kazania w niedziele i święta oraz wiele godzin spędzał w konfesjonale. Spowiadali się u niego świeccy, współbracia zakonni, a także kapłani.

**10 września 1933** – Krótko przed północą życie o. Bernarda Łubieńskiego dobiegło końca. Uroczystości pogrzebowe zgromadziły tysiące wiernych ze wszystkich warstw społeczeństwa. Ks. kard. Kakowski w imieniu Episkopatu Polski pisał do ówczesnego prowincjała redemptorystów o. Marcinka: *Cały Wasz Zakon, ale też i Polska cała katolicka poniosła przez śmierć jego niepowetowaną stratę (...)* Umarł misjonarz, apostoł Polski (...) wszystkie warstwy społeczeństwa naszego korzystały z jego żarliwej pracy w konfesjonale i na ambonie.





## MISJONARZ NIOSĄCY NADZIEJĘ

O. Bernard Łubieński



## KU BEATYFIKACJI

**2 czerwca 1961** – W Warszawie rozpoczął się proces beatyfikacyjny o. Bernarda Łubieńskiego pod przewodnictwem ks. kard. Stefana Wyszyńskiego.

**14 kwietnia 1982** – Dokonano ekshumacji jego doczesnych szczątków spoczywających na Cmentarzu Wolskim w Warszawie, a następnie przeniesiono je do kościoła św. Klemensa Hofbauera na Woli (obecnie znajdują się w marmurowej trumnie przy głównym wejściu do tego kościoła).

**Pod koniec stycznia 2005 r.** zostało przekazane do Kongregacji Spraw Kanonicznych, tzw. „Positio super vita, virtutibus et fama sanctitatis Servi Dei”, będące podstawą do orzeczenia o heroiczności jego cnót.

**6 marca 2018** – Papież Franciszek zatwierdził dekret o heroiczności cnót o. Bernarda, który następnego dnia został opublikowany w biuletynie Biura Prasowego Stolicy Apostolskiej. Odtąd przysługuje mu tytuł Czcigodny Sługa Boży.

**Do beatyfikacji potrzebny jest jeszcze cud za jego wstawiennictwem.** Dlatego zachęcamy gorąco do ufnej modlitwy w tej intencji, aby Bóg zechciał potwierdzić jego świętość.



**Wicepostulator Beatyfikacji**  
**Sługi Bożego o. Bernarda Łubieńskiego**  
**ul. Wysoka I, 33 – 170 Tuchów**  
**e-mail: o.bernard@cssr.pl**



O. MARIAN PIROŻYŃSKI  
REDEMPTORYSTA

# O. BERNARD ŁUBIEŃSKI

(1846 – 1933)

W R O C Ł A W

Po odejściu Rosjan w Mościskach i okolicy wzmogła się epidemia cholery, która pochłaniała wiele ofiar, napędlając przerażeniem tych, co przy życiu zostali. Od stycznia do czerwca w samej tylko parafii mościskiej zmarło na cholere 300 osób. Aby uprosić zmiłowanie Boże, O. Łubieński zarządził procesję pokutną do kościoła św. Michała na Zakościelu. On sam szedł pieszo o lasce prawie dwa kilometry. Potem kazał ustawić ambonę przed kościołem św. Michała, gdyż olbrzymi tłum nie zmieściłby się w kościele, i przemówił serdecznie do obecnych, zachęcając ich do ufności w miłosierdzie Boże. Pod koniec zawołał:

— Święty Michale, schowaj miecz swój do pochwy, a Ojca Niebieskiego błagaj, by się ulitował nad nami i uwolnił nas od zarazy! Na mnie ześlij tę chorobę, na mnie starego, kulawego zrzuć to wszystko, bom ja nikomu niepotrzebny. Dziś mnie jeszcze zabierz, a zostaw dzieciom rodziców i rodzicom dzieci!<sup>2</sup>

Wszyscy widzieli dotąd w O. Łubieńskim świętego, ale teraz ujrzeli w nim natchnionego proroka, który miał ich przed zasłużoną karą Bożą uchronić. W podniosłym nastroju wróciła procesja do kościoła klasztorного. O. Łubieński szedł znów pieszo, wspierając się na lasce. Modlitwa przed obrazem Matki Bożej Nieustającej Pomocy zakończyła tę niezapomnianą uroczystość. Odtąd już nikt w parafii mościskiej na cholere nie umarł.